

□□ **Podkarpaccy fajczarze wiedza, że w pierwszą niedzielę lipca warto wybrać się d Grabówki w gminie Dydnia. Organizowane tam od lat Międzynarodowe Święto Fajki przyciąga już dziesiątki wielbicieli "wolnego pykania", a impreza z lokalnej urosła już do rangi wojewódzkiej. Rekordzista palił fajkę przez 50 minut i 6 sekund.**

Pomysł udanej imprezy ma zawsze wielu ojców, ale w tym przypadku nikt nie ma wątpliwości, że jego matką jest Teresa Mazur, prezeska Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy i Rozwoju Wsi Grabówka. Wspólnie z radą sołecką, Kołem Gospodyń Wiejskich oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dydni organizują kolejne edycje Święta Fajki. Towarzyszą im występy zespołów i kapel ludowych z Podkarpacia, a zdarzyło się , że i Słowacji czy Ukrainy. Nie może zabraknąć na tego typu spotkaniach kulinarnej prezentacji, np. "Tradycyjnej kuchni grabowiańskiej - gotujemy z panią Basią".

Bardzo się cieszę, ponieważ w przygotowanie święta włączyły się wszystkie organizacje działające w Grabówce - dodaje prezeska Mazur. Z rosnącej z roku na rok frekwencji zadowolony jest także Bogdan Misiewicz, sołtys Grabówki i opowiada na łamach lokalnej prasy, że inspiracją do stworzenia tego święta, było mało chlubne wydarzenie z przeszłości Grabówki. Pierwszy zapis o miejscowości mówi o dwóch jej mieszkańcach, z których jeden zabił drugiego cybuchem metrowej fajki.

W 2010 roku czeka nas piąta edycja Święta Fajki, więc i atrakcji na pewno nie zabraknie - zapewnia Teresa Mazur. Jest ona także pomysłodawczynią ciekawego projektu pt. "

Myślisz, że masz zdolności?! Spróbuj z nami origami!

" Przez dwa tygodnie młodzież uczyła się m.in. tej ciekawej techniki tworzenia figur z kartek papieru.

Tekst: K. Zieliński "Pro Carpathia"